



Zamordowani: PRZEMYSŁ
BARTOSZCZE,
WALCZAK,
i wielu innych.

A CO Z KSIEDZEM POPIELUSZKO ?

Nie możesz być obojętny !
Jakikolwiek masz pogląd - przystąp na milczący protest przeciwko bandytyzmowi politycznemu w naszej Ojczyźnie.
PONIEDZIAŁEK 29 października, ok. godz. 16
- ul. SWIDNICKA (i podobnie w dwu kolejnych dniach) -
ZADAMY UWOLNIENIA ks. POPIELUSZKI !
Wydaje Ag. Inf. SW Podaj dalej

**WALKA O GODNOŚĆ
KALENDARIUM 1984**

1984

STYCZEŃ

Uczelniana Komisja Koordynacyjna przyjęła bilans z działalności finansowej uczelnianej organizacji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” za rok 1983.

5 stycznia prymas Polski spotyka się z generałem Wojciechem Jaruzelskim. Tematem rozmów jest między innymi kwestia uwolnienia przywódców „Solidarności”.

16 stycznia w Genewie rozpoczyna pracę specjalna komisja Międzynarodowej Organizacji Pracy, powołana, aby rozpatrzyć kwestię respektowania wolności związkowych przez władze PRL. W odpowiedzi rząd PRL zawiesza stosunki z Międzynarodową Organizacją Pracy.

22 stycznia prymas Polski spotyka się w Gdańsku z Lechem Wałęsą.

30 stycznia kolejna podwyżka cen żywności wywołała protesty między innymi we Wrocławiu.

LUTY

„Jakie postawy – takie szanse” – to tytuł komentarza otwierającego lutowy „Biuletyn Informacyjny” (nr 31-32), w którym autor przypomina o zbliżających się wyborach do ciał kolegialnych i władz wykonawczych szkół wyższych. Przypomniane zostały słowa sekretarza KW PZPR prof. Klamota, który jesienią 1983 roku powiedział: „Partia ma obowiązek zabezpieczyć wiosenne wybory do władz uczelnianych, tak aby nowe władze gwarantowały socjalistyczny profil uczelni”.

Stoją przed nami trzy problemy – wyliczał autor komentarza redakcyjnego.

– **Pierwszy** jest w tym, abyśmy zmęczeni i rozgoryczeni stałym ograniczaniem praw społeczeństwa i podważaniem naszych nadziei nie potraktowali wyborów obojętnie. **Drugi** problem, bardziej już pilny, to znalezienie na wszystkie wybierane funkcje kandydatów – ludzi prawych, poważnych, znających granice kompromisu, lojalnych wobec spo-

łeczności Szkoły i mogących liczyć na lojalność i poparcie tej społeczności. **Trzeci** problem – aby ludzie zechcieli kandydować.

Kiedy mowa o zachowaniu wyborców – pytała redakcja jednego z pracowników – *jaki wzorzec uważa pan za najlepszy? Czy jest nim bojkot, zalecany przy najbliższych wyborach do rad narodowych?*

Nie, wręcz przeciwnie – brzmiała odpowiedź. – Bojkot wyborów do rad narodowych uzasadniony jest skandaliczną, nieuczciwą i niedemokratyczną ordynacją wyborczą (...). Natomiast ordynacja wyborcza władz uczelni jest zupełnie niezła – stwarza możliwość demokratycznego wysuwania kandydatów oraz uczciwego policzenia głosów. Dlatego uważam, że jeśli dojdzie do wyborów, wszyscy powinni aktywnie włączyć się do nich. W ten sposób rzeczywiście można będzie wybrać najlepszych ludzi.

7 lutego Piotr Bartoszcze, działacz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”, zostaje zamordowany, niedaleko własnego domu w Sławęcinie koło Inowrocławia.

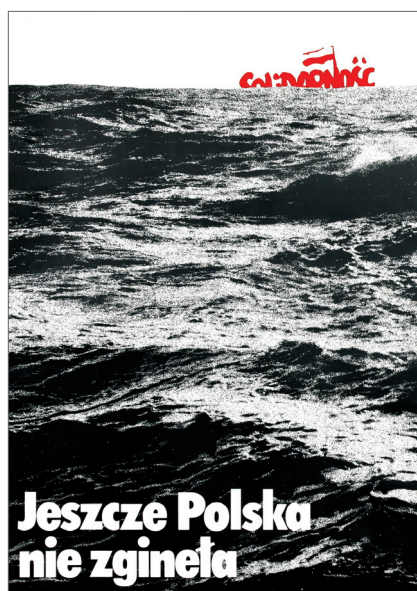
23 lutego Kazimierz Molek, wiceszef Wydziału Kultury, na partyjnej naradzie wydawców oświadcza, że należy wreszcie ograniczyć druk książek autorów opozycyjnych, forsować zaś tych z PZPR, PRON i nowego ZLP.

MARZEC

W marcu nadal dominowała tematyka wyborcza. Autor komentarza w „Biuletynie Informacyjnym” zwraca uwagę na takie niepokojące zjawiska, jak choćby nikła frekwencja, często poniżej kworum, na zebraniach wyborczych, nastroje bierności, a nawet przekonanie o słuszności bojkotu. Wymowa komentarza jest jednoznaczna: brać udział, wybrać ludzi zaufanych, bo pocieszające jest to, że w ciałach kolegialnych opinia większości decyduje o przyjęciu stanowisk. Uczelniana Komisja Koordynacyjna wydaje dodatek specjalny do „Biuletynu Informacyjnego” nr 33, poświęcony wydarzeniom Marca ’68.

15 marca z kolejnej dyskusji o samorządzie studenckim na posiedzeniu Senatu wynikało, że władze uczelni wraz z partią i Zrzeszeniem Studentów Polskich boją się go.

'84



26 marca posiedzenie Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu. Strona rządowa domaga się, powołując się na prawo o ruchu drogowym, rejestracji pielgrzymek i imiennych list uczestników. Chce również ograniczenia katechizacji do dzieci i młodzieży w wieku 7-17 lat, co oznaczałoby rezygnację z duszpasterstwa akademickiego, pracowniczego, rolników, środowisk twórczych itp., a także działalności duszpasterskiej wśród dzieci w wieku przedszkolnym. Strona kościelna odrzuca te żądania zdecydowanie.

27 marca rzecznik rządu Jerzy Urban informuje, że liczba więźniów i osób tymczasowo aresztowanych w związku z czynami o charakterze politycznym wzrosła do 427. Rzecznik rządu informuje także o wyważeniu drzwi i wtargnięciu milicji do mieszkania księdza Stanisława Małkowskiego, *podejrzanego o autorstwo homilii o treściach politycznych*.

KWIECIEŃ

9 kwietnia Tymczasowa Komisja Koordynacyjna w odpowiedzi na pytanie „Dlaczego bojkotujemy wybory?” uzasadnia swoje stanowisko: *Historia wyborów w PRL wskazuje, że w warunkach monopolu władzy demokratyczne wybory nie są możliwe. Władze ustalają listy wyborcze bez udziału społeczeństwa, a także całkowicie kontrolują przebieg wyborów. Stwarza to warunki do popełniania nadużyć wyborczych i fałszerstw (...)*.

25 kwietnia Służba Bezpieczeństwa zabrała w godzinach porannych 16 pracowników Instytutu Technologii Elektronowej Politechniki Wroc-

ławskiej. Na przesłuchaniach pytano ich o przebieg wyborów do władz uczelni, o stosunek do wyborów do rad narodowych i do 1 Maja. Większość przesłuchiowanych zwolniono po paru godzinach,

pięcioro posadzono na 30-36 godzin. Jedną osobę, której nie zastano w domu, SB zabrało spod oddziału Instytutu przy ulicy Grabiszyńskiej, w innym przypadku zamiast nieobecnej żony zabrano jej męża.

MAJ

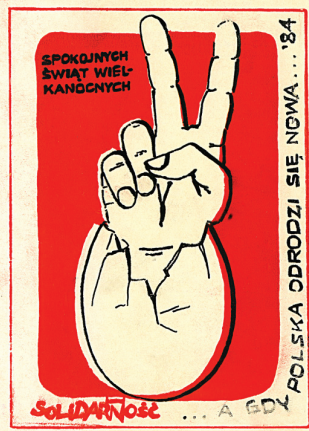
1 maja w całym kraju „Solidarność” zorganizowała niezależne manifestacje oraz kontrpochody. Milicja zatrzymała ponad 600 osób, więcej niż połowę z nich kolegia ukarały w trybie doraźnym.

3 maja odbywają się manifestacje we Wrocławiu i innych miastach.

8 maja kolegium elektorów wskazało na profesora Jana Kmitę z Instytutu Inżynierii Lądowej jako najlepszego kandydata na rektora Politechniki Wrocławskiej.

Po rezygnacji z kandydowania profesorów Tadeusza Zipsa i Krzysztofa Pigonia na placu boju zostali tylko Jan Kmita i Wacław Kasprzak. Rektor elekt otrzymał 86 głosów, Wacław Kasprzak – 35, a 4 osoby wstrzymały się od głosu. *Minister może jeszcze sprzeciwić się temu wyborowi, ale nie zmieni to faktu, że Uczelnia nasza wybrała sobie rektora i wszelkie naciski i decyzje partyjno-ministerialne będą po prostu narzuceniem nam obcej woli.*

■ Kordon milicji ochraniający trybunę honorową u zbiegu ul. Świerczewskiego i pl. PKWN, Wrocław, 1.05.1984



1 MAJA JEST NASZ! Wzywamy do 1-majowych solidarnościowych pochodów. Odbierzmy to robotnicze święto czerwonym panom. Pokażmy, że nie zamienimy Polski i "Solidarności" na sowiecką normalizację.

WROCŁAWIANIE! Spotykamy się w miejscach wyznaczonych na zbiórki dla Pafawagu, Elwro i Polaru oraz na trasie oficjalnego pochodu. Wszystkie grupy zmierzają w rejon Świerczewskiego-Swidnickiej, gdzie tworzymy jedną kolumnę solidarnościową. Gdy ZOMO zablokuje ten rejon, spotykamy się w okolicach Rynku-Swidnickiej i zawiązujemy własny pochód tradycyjnie trasą W-Z w kierunku Nałowieckiej. O 13 rozchodzimy się do domów. Mieszkańców miejscowości Dolnego Śląska, w których nie organizuje się 1-majowych demonstracji "Solidarności" zapraszamy do Wrocławia. Nasza: CHLEBA, WOLNOŚCI, POKOJU!

WOLNOŚCI POLITYCZNYM!
Za Radę Solidarności Walczącą:
K. Morawiecki, A. Lesowski
25.04.1984.



archiwum Komisji Zakładowej

Profesor Jan Kmita zostaje wybrany na rektorem Politechniki Wrocławskiej.

Prof. Jan Kmita urodził się w 1922 r. w Bobrowcu koło Rawy Mazowieckiej. W roku 1950 ukończył studia na Wydziale Inżynierii Politechniki Wrocławskiej. Od 1955 r. pracuje na Politechnice Wrocławskiej. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w 1960 r. na Wydziale Budownictwa Lądowego macierzystej uczelni, zaś habilitację w roku 1962 na Wydziale Inżynierii Budowlanej Politechniki Warszawskiej. Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk technicznych nadano mu w 1969 r., a profesora zwyczajnego – w 1977 r. Pełnił obowiązki kierownika Katedry Budowy Mostów, Zakładu Mostów Betonowych, później Zakładu Mostów oraz dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej (1971-1981). W latach 1968-1971

był dziekanem Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej. Członek NSZZ „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej.

Wynik ten, jak pisano w „Biuletynie Informacyjnym”, zaskoczył władze partyjne i samego towarzysza Tadeusza Porębskiego, który cztery dni przed elekcją na spotkaniu z pracownikami Politechniki Wrocławskiej dowodził, jak cenna dla szkoły jest kandydatura profesora Wacława Kasprzaka.

Wyniki wyborów mogły być zaskoczeniem tylko dla tych, którzy nie zdają sobie sprawy, jak żywe, silne i powszechne jest w społeczeństwie dążenie do zmian we wszelkich dziedzinach życia, jak silne jest uczucie znudzenia i niewiary we wszystko, co od władz płynie, jak silne jest pragnienie demonstrowania autentycznie własnej woli.

Gazeta relacjonuje też wspomniane wcześniej spotkanie Tadeusza Porębskiego z 200 imiennie zaproszonymi pracownikami uczelni. Przemówienie sekretarza partii (dość typowe dla tego mówcy, tylko gorsze) nie zawierało żadnej wizji, powtarzało natomiast slogany, na przykład o zwiększeniu odsetka młodzieży robotniczo-chłopskiej na studiach.

15 maja przewodniczący Regionalnego Komitetu Strajkowego Dolny Śląsk, „Witold”, ujawnił swoje nazwisko – Marek Muszyński.

Eugeniusz Szumiejko w „Z dnia na dzień” przypomniał sylwetkę przewodniczącego, a swój tekst zakończył: *Najtrudniej mi pisać, jaki jest Marek w życiu i działaniu, bo boję się popaść w patos lub niewiele mówiące utarte schematy. Więc powiem tylko, że jest dobry. Jako przywódca w trudnych chwilach naszego Związku i jako człowiek. I że nie mam wątpliwości, iż takim będzie w przyszłości.* Sam Marek Muszyński złożył oświadczenie, że

Regionalny Komitet Strajkowy nie wydał kolportowanej ulotki w sprawie obchodów święta 3 Maja.

Hanna Łukowska-Karniej, kustosz biblioteki na Politechnice, uniewinniona w procesie „Wiadomości Bieżących” w kwietniu 1983 roku, w liście do redakcji zabiera głos w sprawie rozesłania za nią listu gończego z powodu pełnienia funkcji kierowniczych w Solidarności Walczącej, co jej zdaniem jest zarzutem wyssanym z palca, ale co czyni jej zaszczyt. *Wszystkim życzliwym mi matkom polecam duchową i moralną opiekę nad moimi dziećmi. Dla mnie nadzieją i nakazem pozostaje odpowiedź Władysława Bartoszewskiego – organizatora akcji ukrywania Żydów podczas okupacji: „Bałem się, boję się i będę się bał, ale to nie zwalnia mnie*

z obowiązku bycia człowiekiem”.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, wobec zbliżających się wyborów do rad narodowych, wydaje odezwę: *Rodacy! Nadchodzi czas próby dla każdego z nas. 17 VI musimy dokonać wyboru między prawdą a fałszem, pomiędzy wolnością a zniewoleniem, pomiędzy godnością a poniżeniem.*

24 maja Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazuje Józefa Piniora, członka Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i Regionalnej Komisji Wykonawczej Dolny Śląsk, na karę więzienia, złagodzoną na mocy amnestii do 2 lat pozbawienia wolności.

25 maja kolegium elektorów wybrało czterech prorektorów wskazanych przez rektora elekta. Prorektorami zostają: prof. Janusz Bieniewski (zm. 24 XI 1984 r.), prof. Andrzej Hałas, prof. Jarosław Juchniewicz, prof. Tomasz Winnicki, prof. Jan Koch (od 1 II 1985 r.)



Pocztą Solidarności

Wolność uwiecznionym



zi 10

J. Pinior

za – przekonania

Swoja godna i bohaterska postawa potwierdza On słusność naszej sprawy, że należy do Wielkiej Trójki Dolnośląskich Przewodców, wypełniających do końca tę misję, do której powołani zostali przez nasz wybór.

W związku z procesem J. Piniora do Wrocławia przywiezieni zostali Władysław Frasyniuk i Piotr Bednarz.

DOJŹDMY W DNIACH 14, 15, 16 MAJA POD SALĘ ROZPRAW (wejście od ul. Sądowej, s. 101) lub **SPACERUJMY KOŁO SĄDU**. Niech wiedza, że pamiętamy o NICH.

W Regionie naszym było ponad 1 mln członków „Solidarności”. Ile nas przysiadzie?

Wydata A.I.S.W.

CZERWIEC

17 czerwca odbywają się wybory do rad narodowych.

W numerze czerwcowo-lipcowym „Biuletynu Informacyjnego” na pierwszej stronie omówienie bojkotu wyborów do rad narodowych, które według wyników analiz przeprowadzonych przez działaczy „Solidarności” miały przynieść przeszło pięćdziesięcioprocentową absencję. Wniosek nasuwał się sam – społeczeństwo polskie przez 2,5 roku, które minęło od grudnia 1981, nie dało się złamać i rozbić i nadal domaga się i będzie się domagać należnych mu praw.

21 czerwca stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej po wyborach: Na podstawie dotychczasowych wstępnych obliczeń można sądzić, że ponad 40 procent uprawnionych do głosowania odpowiedziało na ogłoszony przez Tymczasową Komisję Koordynacyjną apel o bojkot wyborów do rad narodowych (...).

Zdecydowana postawa społeczeństwa oraz społeczna kontrola wyborów zmusiła władze do ogłoszenia – zafalszowanej wprawdzie, ale i tak wyjątkowej w historii krajów obozu radzieckiego – frekwencji wyborczej równej 75 procent. Jest to ogromnym wyłomem ideologicznym, którego skutki mogą mieć nieocenione znaczenie dla wszystkich narodów będących w podobnej do nas sytuacji (...).

Podpisali: Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” – Zbigniew Bujak (Region Ma-

przypominamy!

**OBOWIĄZUJE BEZWZGLĘDNY BOJKOT
"WYBORÓW" DO RAD NARODOWYCH**

pamiętaj!

IDĄC DO URNY:

- Poniżasz się poprzez udział w oszustwie
- Zdradzasz naszą wspólną sprawę; zdradzasz tych, którzy za nią zginęli lub siedzą w więzieniach
- Stwarzasz pozory legalności uzurpatorskiej i przestępczej władzy
- Pozwalasz władzy wypychać ciebie i twoje dzieci w coraz większą nędzę

**17 CZERWCA NIECH BĘDZIE DNIEM,
W KTÓRYM W SZCZEGÓLNY SPOSOB
PRZEŻYJEMY I ZADEMONSTRUJEMY
NASZĄ solidarność**

CZERWIEC 1984 RKS NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
REGION DOLNY ŚLĄSK

zowsze), Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski), Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk), Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium Komisji Krajowej).

24 czerwca w kościele świętego Klemensa Dworzaka przy al. Pracy z okazji zakończenia roku akademickiego odbyła się msza w intencji pracowników Politechniki i załogi Dolmelu. Ksiądz powiedział: *Dała też uczelnia nieprzełiczony, ale ważki wkład w rozwój techniki, dała wiele znaczących prac w różnych dziedzinach nauki. Dała też ludzi myślących nie tylko o sobie, ludzi, dla których*

godność, prawda i sprawiedliwość są wartościami niewymienialnymi na pieniądze czy karierę. Nie wszyscy z nich, niestety, mogą być dziś z nami. W ich intencji – módlmy się.

28 czerwca Senat rozpatrywał wniosek I sekretarza KU PZPR doktora Eugeniusza Myszkę o nieprzyznanie nagród profesorowi Tadeuszowi Zipserowi (bo mogłoby to wyglądać na demonstrację polityczną) i doktorowi Andrzejowi Grzegorzcykowi (z uwagi na fakt, że w 1982 roku był ukarany przez kolegium za fotografowanie manifestacji). Po dyskusji, w której stwierdzono między innymi, że nieprzyznanie nagrody profesorowi Zipserowi też będzie demonstracją polityczną, wnioskodawca wycofał się ze swego pomysłu, nagrody głosowano imiennie i profesor Zipser przeszedł przy trzech wstrzymujących się głosach. Sprawę doktora Grzegorzcyka Senat odłożył.

Senatorowie biorący udział w tym posiedzeniu otrzymali pismo sygnowane przez 116 pracowników służb bibliotecznych, a skierowane do rektora. *Pracownicy Biblioteki Głównej i OINT wyrażają protest przeciwko uczestniczeniu w pracach ciał kolegialnych naszej jednostki organizacyjnej przedstawiciela Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przyczyną naszego sprzeciwu jest fakt, że mimo nieistnienia w naszych jednostkach organizacji związkowej jedyna osoba należąca do Związku Nauczycielstwa Polskiego wchodzi w skład tych ciał, decydując o wszystkich pracownikach, których faktycznie nie reprezentuje.*

LIPIEC

5 lipca w Senacie omówiono wyniki referendum na temat regulaminu samorządu studenckiego. Tylko na 6 wydziałach uda-

■ Ksiądz Adam Wiktor podczas mszy świętej w kościele pw. św. Klemensa Dworzaka przy alei Pracy, Wrocław, 24.06.1984



archiwum Komisji Zakładowej

ło się osiągnąć frekwencję większą niż pięćdziesięcioprocentowa, a ogólna wyniosła 49,2 proc. Tam, gdzie frekwencja przekroczyła minimum, studenci mieli prawo stworzyć regulamin na podstawie projektu zgłoszonego przez senatorów studenckich.

13 lipca rozpoczął się proces przeciw Adamowi Michnikowi, Jackowi Kuroniowi, Zbigniewowi Romaszewskiemu i Henrykowi Wujcowi, w którym prokurator postawił im zarzut, że od 1977 roku przygotowywali obalenie ustroju.

21 lipca Sejm uchwala amnestię obejmującą między innymi wszystkich skazanych (58 osób) i aresztowanych tymczasowo (602 osoby) za czyny o charakterze politycznym, oprócz Bogdana Lisa i aresztowanego z nim Piotra Mierzejewskiego, których sprawa zostaje zakwalifikowana jako zdrada ojczyzny.

24 lipca zmarł w wieku 65 lat Stefan Fuliński, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej, żołnierz Armii Krajowej, emerytowany docent, który całe swoje zawodowe życie związał z Wydziałem Budownictwa Lądowego. Mimo przejścia na emeryturę w 1979 roku wciąż działał w środowisku akademickim, był delegatem na Zakładowe Zebranie Delegatów „Solidarności”, a po objęciu przez Tadeusza Zipsa funkcji rektora przejął przewodnictwo Komisji Rewizyjnej, wykazując na tym stanowisku zaangażowanie, odpowiedzialność, rozwagę, umiarkowanie i zdolności organizacyjne.

SIERPIEŃ

17 sierpnia Tymczasowa Komisja Koordynacyjna wydaje oświadczenie w czwartą rocznicę Sierpnia '80: *Dziś, po wyjściu z więzień większości naszych kolegów, podstawowym celem Związku jest wywalczenie prawa do jego jawnej działalności (...).*

28 sierpnia zmarł docent Tadeusz Huskowski. Niepozornego wyglądu, o wielkim sercu Polaka, śmierć zastała podczas składania



■ Tadeusz Huskowski

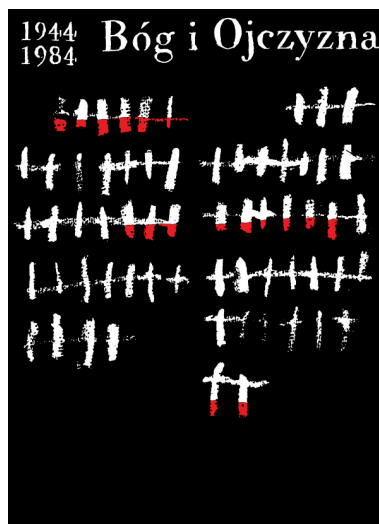
kartek nowego numeru „Z dnia na dzień”.

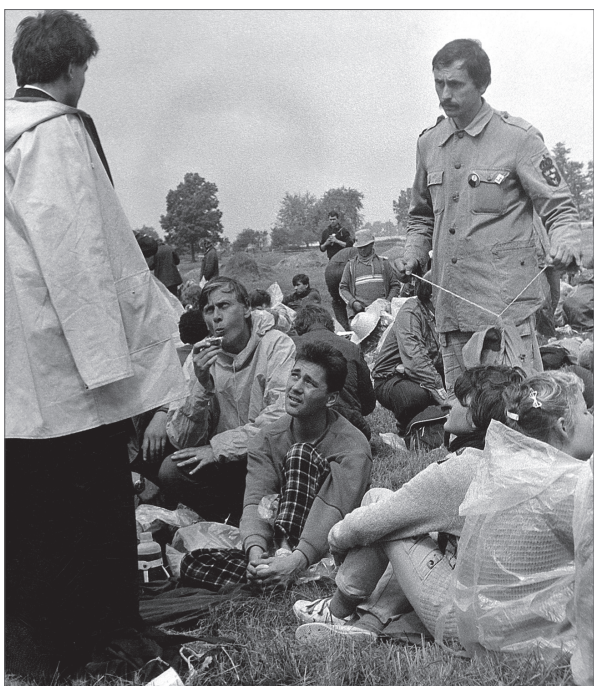
Pamiętamy o wszystkich członkach związku, którzy odeszli od nas na zawsze, ale jego postać zasługuje na szczególną uwagę. Ten nad wyraz skromny, prawy członek naszej organizacji zakładowej dopiero po śmierci odkrył swoje oblicze do końca. Docent Tadeusz Huskowski aktywnie współtworzył zręby naszej organizacji. Początkowo w swojej macierzystej jednostce, to jest w Centrum Obliczeniowym (w którym pełnił funkcję zastępcy dyrektora), a następnie jako wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej, z ogromnym poświęceniem oddawał swoje siły związkowi i Polsce. Tylko nieliczni wiedzieli, że jest to prosta konsekwencja umiłowania Ojczyzny

wyniesionego z rodzinnego domu, utrwalonego podczas lat okupacji działalnością i walką w „Pecie”, „Wawrze”, Grupach Szturmowych Szarych Szeregów, dowodzeniem I plutonem I kompanii „Maciek” Batalionu „Zośka”, walką w Powstaniu Warszawskim w Dziewiątej Kampanii Dywersji Bojowej „Żniwiarz”. Odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych (dwukrotnie) oraz Krzyżem Srebrnym Zasługi z Mieczami. Po upadku Powstania i pobycie w obozach Tadeusz Huskowski w listopadzie 1945 roku powraca do kraju, podejmuje studia, a wkrótce i pracę pod kierunkiem profesora Władysława Ślebodzińskiego. Związany przez kilkadziesiąt lat z Politechniką Wrocławską, nie wahał się ani chwili, gdy wybuchła „Solidarność”. Oddał jej swoje doświadczenie i wszystkie siły, także, a może przede wszystkim, po 13 grudnia 1981 roku. Aresztowany w styczniu

1982 roku, oskarżony w procesie o organizację strajku na Politechnice Wrocławskiej, trafił w ciężkim stanie do szpitala. Natychmiast po jego opuszczeniu (z wszczepionym rozrusznikiem serca) podejmuje działalność, która zaowocowała zbudowaniem jednej z najprężniejszych w kraju struktur podziemnych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Współzałożyciel Uczelnianej Komisji Koordynacyjnej i wiceprzewodniczący Regionalnego Komitetu Strajkowego, ostatnie lata swojego życia poświęcił bez resz-





zbiory Krzysztofa Turkowskiego

■ II Pielgrzymka Duszpasterstwa Ludzi Pracy w drodze na Jasną Górę. Pierwszy od lewej siedzi Jan Waszkiewicz, sierpień 1984

ty temu, o co walczył w latach swojej młodości, nas natomiast obdarowując tym, co miał najcenniejszego – doświadczeniem, spokojem, przenikliwością w ocenie sytuacji, umiarem w formułowaniu opinii i sądów o innych.

30 sierpnia w Częstochowie spotykają się uczestnicy II Pielgrzymki Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Przybyli przedstawiciele „Solidarności” ze wszystkich zakątków Polski, członkowie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej, Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, przewodniczący większości Zarządów Regionów.

31 sierpnia Władysław Frasyniuk i Józef Pinior za złożenie 31 sierpnia kwiatów przy tablicy pamiątkowej „Solidarności” na ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu skazani zostali w trybie przyspieszonym na 2 miesiące więzienia.

WRZESIEŃ

1 września na cmentarzu św. Rodziny na Sępolnie ponad 1000 osób żegnało Tadeusza Huskowskiego. Nad grobem przemawiali: ksiądz Stanisław Orzechowski, który uroczystościom pogrzebowym przewodził, oraz gość z Warszawy – kolega z Batalionu „Zośka” Szarych Szeregów, który przypomniał okupacyjne i powstańcze zasługi Zmarłego. Nad mogiłą padły też takie oto słowa: *Był pierwszy, gdy chodziło o podjęcie rzetelnego i sensownego trudu, wycofywał się, gdy zaczynały się korzyści z wyników.*

Przemówienie nad grobem wygłosili też: przewodniczący Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Politechnice Wrocławskiej Tomasz Wójcik oraz profesor Andrzej Wiszniewski, który powiedział m.in.:

A potem nadeszła ta noc, kiedy zakomunikowano nam, że wszystkie dotychczasowe słowa są przekreślone, że to, co było nasze – zostaje skazane na nieistnienie. (...) W czasie tych tragicznych grudniowych dni wydawałeś się zupełnie wolny od lęku. Byłeś dla nas wszystkich wzorem spokoju, rozsądku i troski o innych, szczególnie o znajdujących się z nami studentów. Jakże prawdziwe są słowa wypisane na szarfie jednego z wieńców: „Najmężniejszemu z nas”.

A potem zobaczyłem Cię na więziennym spacerniku. Pamiętam dobrze, jak mało dbałeś o siebie. A jak bardzo o innych. Pamiętam, jak niebywale zaimponowałeś nam swym spokojem w dniu, gdy dowiedziałeś się, że za Twym synem rozpisano listy gończe tylko za to, że wychowałeś go na swój obraz i podobieństwo. (...)

■ Ksiądz Stanisław Orzechowski prowadzi kondukt pogrzebowy śp. Tadeusza Huskowskiego, Wrocław, 1.09.1984



archiwum Komisji Zakładowej



■ Pogrzeb śp. Tadeusza Huskowskiego na cmentarzu św. Rodziny przy ul. Smętnej, Wrocław, 1.09.1984

A kiedy po procesie i ciężkiej chorobie wróciłeś ze szpitala do domu, to zaraz od pierwszego dnia byłeś znowu sobą: tym bezgranicznie oddanym sprawie Tadeuszem. Znowu pracowałeś za siebie i za innych. Nawet wtedy, gdy przed kilkoma tygodniami Twoje zmęczone serce dało Ci kolejne ostrzeżenie, nie przyjąłeś tego do wiadomości.

Autor w „Biuletynie Informacyjnym” zgadzał się z księdzem Orzechowskim, że zmarły jeszcze i swoim pogrzebem – w 45. rocznicę wybuchu wojny – przysłużył się Ojczyźnie i nam wszystkim.

4 września rzecznik rządu Jerzy Urban poinformował, że rządowi eksperci rozważają projekt wprowadzenia kary banicji dla osób, które *nie respektują naszych konstytucyjnych zasad ustrojowych*.

20 września, po czteroletniej przerwie, odbywa się festiwal filmów fabularnych w Gdańsku. *Danton* Andrzeja Wajdy otrzymuje nagrodę dziennikarzy i Grand Prix.

27 września na posiedzeniu Senatu senatorzy wprowadzić nie zdecydowali jeszcze, czy można sali dydaktycznej Centrum Obliczeniowego nadać imię zmarłego docenta Tadeusza Huskowskiego (jemu oraz Stefanowi Fulińskiemu i Stanisławowi Bogdanowi oddano cześć na poprzednim posiedzeniu), ale odrzucili wniosek KU PZPR – jako niezgodny ze statutem – o włączenie do komisji senackich przedstawicieli partii niebędących senatorami.

PAŹDZIERNIK

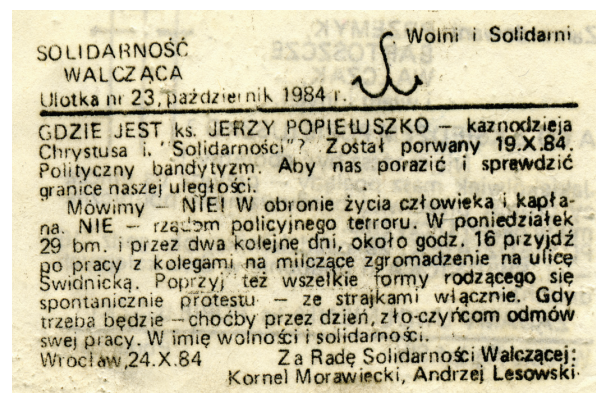
Podniosła atmosfera towarzysząca zwykle rozpoczęciu nowego roku akademickiego trwała krótko. „Biuletyn Informacyjny” odnotował rozpoczęcie urzędowania nowego rektora i Senatu w nowym składzie, ale odniósł się także do przemówienia gościa z KW PZPR:

Sekretarz KW PZPR prof. Bogusław Kędzia, zapominając o tym, co nazywa się „obyczajami akademickimi”, zapowiada bezwzględna rozprawę z niepokornymi. Już dziś częściowo to realizuje na odcinku wyjazdów zagranicznych: takiej ilości odmów paszportowych nigdy w tej uczelni nie było. Nowy senat, mimo że wybierany w trudniejszych warunkach niż przed trzema laty, ma chyba znacznie lepszy skład osobowy. (...)

Na senackiej sali obrad (...) ogląda się mnóstwo twarzy budzących nadzieje na powrót obyczajów akademickich.

Październikowy (poza numeracją) numer specjalny „Biuletynu Informacyjnego” krzychał nagłówkiem – „Autonomia szkół wyższych zagrożona!”. Dotarł do nas projekt zmian Ustawy (sierpień 1984), w którym już samo uzasadnienie konieczności tych zmian i określenie celów strategicznych wywołuje oburzenie i sprzeciw – pisano w komentarzu redakcyjnym, a potem na trzech stronach wykazywano, jak resort dąży do zmniejszenia samorządności szkół wyższych.

19 października ksiądz Jerzy Popiełuszko, duszpasterz „Solidarności” z parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, zostaje uprowadzony koło miejscowości Przysiek. Ks. Jerzy powracał z Bydgoszczy, gdzie podczas nabożeństwa Duszpasterstwa Ludzi Pracy wygłosił homilię „Zło dobrem zwyciężaj”. Kierowcy Waldemarowi Chrostowskiemu udaje się wyskoczyć z jadącego samochodu porywaczy.





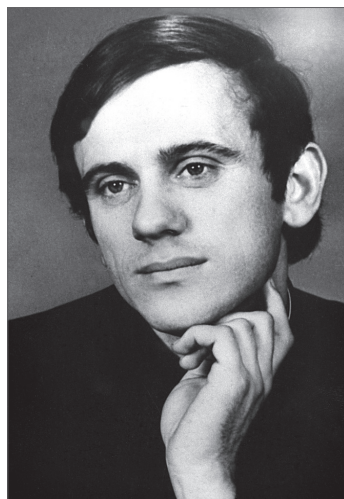
zbiory Cecylii Biegalskiej

30 października kraj obiegła wiadomość o męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki.

■ Uroczystości pogrzebowe śp. księdza Jerzego Popiełuszki, duszpasterza „Solidarności”, w parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, 3.11.1984

LISTOPAD

3 listopada w Warszawie odbył się pogrzeb księdza Jerzego Popiełuszki, który stał się manifestacją jedności i siły „Solidarności” oraz autorytetu Kościoła. Kilkuset tysięcy uczestników pogrzebu składał się głównie z delegacji Komisji Zakładowych, które przyjechały do stolicy z całego kraju, duchowieństwa oraz korpusu dyplomatycznego i akredytowanych dziennikarzy. Mszy św. żałobnej koncelebrewanej przewodniczył oraz wygłosił homilię prymas Polski kardynał Józef Glemp: *Wierzmy, że ofiara młodego księdza Jerzego jest już ostatnią ofiarą na polskiej ziemi i że już nikt w naszej Ojczyźnie nie targnie się na życie drugiego człowieka tylko dlatego, że nie podoba mu się głoszona przez niego nauka (...).* Lech Wałęsa mówił: *Trudno w słowach oddać uczucia bólu i krzywdy, z jakim żegnamy dziś ks. Jerzego. Do apelu poległych za Polskę, do listy nazwisk, które widnieją na pomnikach Warszawy, Poznania, Wybrzeża, Śląska, dopisujemy nazwisko warszawskiego księdza z wsi białostockiej, robotniczego kapelana (...).*



■ Ksiądz Jerzy Popiełuszko

20 listopada Eugeniusz Szumieiko występuje z Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

GRUDZIEŃ

Uczelniana Komisja Koordynacyjna zamieściła w grudniowym „Biuletynie Informacyjnym” (nr 42) tekst pod tytułem „Grudzień – nasz miesiąc pamięci narodowej”:

Naszym obowiązkiem jest pamięć o wyrządzonych społeczeństwu krzywdach. Do przebaczenia i zaniechania odwetu zmusza nas tradycja chrześcijańska i narodowa. Ale nie możemy mylić przebaczenia z bezkarnością i zapomnieniem doznanych krzywd.

Nie wolno nam zapomnieć. Pamięć krzywd, nawet tych przebaczonych, musi pozostać w naszej zbiorowej pamięci, oprócz przebaczenia istnieje bowiem też sprawiedliwość, i krzywdziciele powinni ponieść karę za wyrządzone zło. Kara, którą im już możemy wymierzyć, to pamięć ich czynów i społeczny osąd. Niech przejdą do historii, bo na to zasłużyli – jednak nie tak, jak oceniają się sami, lecz tak, jak ich ocenia naród. Gazeta poinformo-

zbiory Cecylii Biegalskiej

wała też, że na posiedzeniu Senatu rektor obiecał, iż wniosek o nadanie sali imienia docenta Tadeusza Huskowskiego zostanie przekazany w najbliższej przyszłości odpowiedniej komisji senackiej.

I jeszcze komentarz redakcyjny: *Dziwnie długo trwają konsultacje w sprawie kandydatury prorektora ds. studenckich. Ustawowo sprawę tę rozstrzyga rektor w porozumieniu ze studentami.*

Podejrzewamy istnienie Strony Trzeciej – pozaustawowej, ale za to pryncypialnej, Wysoka Strono Trzecia, masz w ścisłym kierownictwie jak gdyby dwóch swoich ludzi. Daj więc posamorządzić rektorowi!

2 grudnia Tymczasowa Komisja Koordynacyjna w składzie: Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk), Zbigniew Bujak (Region Mazowsze), Tadeusz Jedynek (Region Śląsko-Dąbrowski), Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk) i przedstawiciele Regionów Bydgoszczy oraz Torunia, Pomorza Zachodniego, Wielkopolski i Ziemi Łódzkiej – w rocznicę Grudnia '81 wydaje oświadczenie: *Jest szczególnie wiele powodów, dla których pamiętamy i pamiętać będziemy o Grudniu. Wśród tylu innych polskich miesięcy pisanych dużą literą zajmuje on miejsce wyjątkowe. Śmierć robotników Wybrzeża 1970, śmierć górników kopalni „Wujek” w 1981, wojna wypowiedziana społeczeństwu przez władzę – to dość, by nie zapomnieć (...).*

W kolejną rocznicę Grudnia wzywamy wszystkich Polaków: z pamięci o tych tragicznych wydarzeniach zaczerpnijmy siłę do walki o przyszłość. Niech apel poległych przyniesie nadzieję nam żywym.

13 grudnia przez ponad dwie godziny – od 13.00 do 15.15 – wisiała na gmachu „Starej Chemii” (A-3) od strony ul. Łukasiewicza flaga narodowa z kirem. Zdjęli ją na oczach studentów prowadzący zajęcia laboratoryjne z chemii doktor Małgorzata Michalewska (członek PZPR) i doktor Wiesław Apostołuk (były długoletni sekretarz OOP w I-5), dając w ten sposób jeszcze raz dowód swej ofiarnej służby socjalistycznej szkole wyższej – pisze „Biuletyn Informacyjny”.

20 grudnia na posiedzeniu Senatu, mimo prób sprzeciwu docenta Felicjana Szymankiewicza, a następnie Mieczysława Kozaka i Eugeniusza Myszkę, doszło do dyskusji nad regulaminem samorządu studenckiego. Zarzuty KU PZPR zostały odparte jako bezzasadne. W głosowaniu tajnym (82 głosy – za, 19 – przeciw) Senat uznał, że regulamin jest zgodny z ustawą i statutem. Omówiono



sytuację i perspektywy Biblioteki Głównej, które są fatalne – drastycznie zmniejszony fundusz dewizowy na zakup książek i czasopism, kasacja księgozbioru z braku miejsca, pracownicy są źle opłacani, brak perspektyw poprawy.

Prorektor profesor Jarosław Juchniewicz wyjaśnił, że od 1 lipca do 30 listopada 1984 roku wstrzymano 28 wyjazdów zagranicznych (odmowa wydania paszportu), 459 wyjazdów nie doszło do skutku, 160 osób ma zablokowane paszporty.

27 grudnia w Toruniu rozpoczął się proces mordców księdza Jerzego Popiełuszki – Grzegorza Piotrowskiego, Leszka Pękali i Waldemara Chmielewskiego.

30 grudnia w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie w mszy świętej w intencji Ojczyzny i księdza Jerzego Popiełuszki uczestniczy około 2,5 tysiąca ludzi.

